



Sygn. akt III KK 647/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący)

SSN Rafał Małarski

SSN Zbigniew Puzkarski (sprawozdawca)

Protokolant Łukasz Biernacki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w sprawie **B. K.**

ukaranego z art. 151 § 1 k.w.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 11 grudnia 2018 r.

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść ukaranego od wyroku nakazowego Sądu Rejonowego w B. Zamiejscowy VII Wydział Karny w H.

z dnia 16 października 2017 r., sygn. akt VII W [...]

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę
Sądowi Rejonowemu w B. Zamiejscowemu VII Wydziałowi
Karnemu w H. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. Zamiejscowy VII Wydział Karny w H. wyrokiem nakazowym z dnia 16 października 2017 r., sygn. akt VII W [...], uznał B. K. za winnego tego, że w dniu 31 lipca 2017 r. na terenie lasu państwowego Nadleśnictwa B., Leśnictwo T. w oddziale [...], położonym w obrębie Gmina B.,

Powiat H., przechodził przez powierzchnię i przebywał w miejscu, w którym było to zabronione, nie będąc osobą uprawnioną, na szkodę Nadleśnictwa B., tj. wykroczenia z art. 151 § 1 k.w., za które wymierzył mu karę 300 zł grzywny.

Wyrok nie został zaskarżony przez żadną ze stron i uprawomocnił się w dniu 7 listopada 2017 r.

Kasację od powyższego orzeczenia wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich. Na podstawie art. 110 § 1 k.p.w. zaskarżył na korzyść ukaranego B. K. wyrok w całości, zarzucając „rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 93 § 2 k.p.w., polegające na przyjęciu, że okoliczności przypisanego ukaranemu czynu i jego wina nie budzą wątpliwości, co w konsekwencji doprowadziło do wydania wyroku nakazowego podczas, gdy w świetle dowodów dołączonych do wniosku o ukaranie zarówno wina jak i okoliczności czynu zarzucanego obwinionemu budziły poważne wątpliwości, co winno skutkować skierowaniem sprawy do rozpoznania na rozprawie w celu wyjaśnienia wszystkich istotnych dla merytorycznego rozstrzygnięcia okoliczności”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w B. Zamiejscowemu VII Wydziałowi Karnemu w H. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich jest oczywiście zasadna.

Warunkiem wydania wyroku nakazowego w sprawie o wykroczenia jest to, by okoliczności czynu i wina obwinionego nie budziły wątpliwości (art. 93 § 2 k.p.w.). Brak owych wątpliwości oznacza, iż nie ma ich zarówno odnośnie do sprawstwa danego czynu, jak i winy obwinionego, z uwzględnieniem zarówno jego wyjaśnień oraz innych dowodów przeprowadzonych w toku czynności wyjaśniających. Poza sporem jest, że postępowanie nakazowe to instytucja prawa procesowego, której stosowanie zastrzeżono do najbardziej oczywistych przypadków, gdzie materiał dowodowy jest tak jednoznaczny, że nie nasuwa żadnych istotnych wątpliwości co do winy i okoliczności popełnienia zarzucanego czynu (zob. wyroki Sądu Najwyższego m.in. z: 4 listopada 2014 r., sygn. akt III KK 143/14, LEX nr 1545148; 21 stycznia 2016 r., sygn. akt II KK 370/15, LEX nr 1959480; 13 września 2017 r., IV KK 42/17, LEX nr 2365176). Zatem, co

do zasady, nie należy korzystać z tej instytucji, gdy obwiniony nie przyznaje się do winy i przedstawia odmienne okoliczności zdarzenia. Aktualizuje się wtedy obowiązek przeprowadzenia dowodów na rozprawie na rozprawie i wydania rozstrzygnięcia po zapoznaniu się z nimi bezpośrednio przez organ orzekający (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2009 r., IV KK 60/ 09, LEX nr 524058).

Sąd Rejonowy powinien dostrzec, że w przedmiotowej sprawie nie zachodzą warunki do wydania wyroku nakazowego. W toku czynności wyjaśniających B. K. w trakcie przesłuchania w dniu 31 lipca 2017 r. wskazał bowiem, że wchodząc do lasu nie zauważył znaku zakazującego wstępu do lasu oraz stwierdził, że gdyby wiedział, iż w tym miejscu jest zakaz, to by tam nie wszedł (k. 9 akt sprawy). W toku czynności wyjaśniających przesłuchano również świadków - strażników leśnych: Z.N. i J. S., z zeznań których zdaje się wynikać, że obszar lasu, o którym mowa w zarzucie został należycie oznakowany jako niedostępny, mając jednak na uwadze odmienną w tym względzie relację obwinionego kwestię tę należało wyjaśnić przez przesłuchanie wymienionych osób na rozprawie. Nadto w sytuacji, gdy dołączone do akt sprawy Zarządzenie nr [...] Nadleśniczego Nadleśnictwa B. z dnia 28 kwietnia 2017 r. było aktem zmieniającym (tylko w jednym punkcie) Zarządzenie nr [...] z dnia 27 marca 2017 r. w sprawie wprowadzenia okresowego zakazu wstępu do lasu, celowe było zapoznanie się Sądu z tym zarządzeniem podstawowym, które do akt dołączone nie zostało. Było to istotne m.in. w kontekście podniesionej przez skarżącego wątpliwości co do możliwości, w świetle art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 28 września o lasach (tj. Dz. U. z 2017 r., poz. 788) mówiącego o okresowym zakazie wstępu do lasu, wprowadzenia zakazu wstępu do lasu „do odwołania”, tj. nieograniczonego żadnym terminem, o czym mowa w obwieszczeniu stanowiącym załącznik nr 2 do wspomnianego Zarządzenia nr [...] (k. 14).

Wypada również zgodzić się ze skarżącym, że w polu widzenia Sądu orzekającego powinny znaleźć się kwestia, czy zgodne z wymienionym przepisem ustawy o lasach było wprowadzenie zakazu wstępu do lasu z powołaniem przesłanki „zagrożenia bezpieczeństwa publicznego” (zob. wspomniane obwieszczenie), jak również fakt, że obwiniony był operatorem kamery oddelegowanym przez pracodawcę (Telewizję [...]) do sprawdzenia stanu

faktycznego dotyczącego wydarzeń w Puszczy [...]. Wydarzenia te żywo interesowały opinię publiczną, zatem rodziło to potrzebę zbadania, w kontekście odpowiedzialności za wykroczenie (zob. art. 1 k.w.), czy obwiniony nie wykonywał czynności służących urzeczywistnieniu konstytucyjnego prawa obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej, o czym mowa w art. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1914), dążąc do prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk (art. 6 ust. 1 wymienionej ustawy).

W świetle powyższych okoliczności podzielić należy stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich, że wydając wyrok nakazowy wobec B. K. Sąd *meriti* rażąco naruszył przepis art. 93 § 2 k.p.w. Jak wcześniej wspomniano, nie było podstaw do przyjęcia, że okoliczności czynu i wina obwinionego nie budzą wątpliwości, zatem zaistniałe uchybienie mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku. Nie można bowiem wykluczyć, że przeprowadzenie postępowania w postępowaniu zwyczajnym, umożliwiającym sądowi bezpośrednio zetknięcie się z dowodami, jak też wyjaśnienie istotnych okoliczności doprowadziłoby do innego rozstrzygnięcia sprawy.

W konsekwencji Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, który dążąc do wydania prawidłowego orzeczenia uwzględni poczynione wyżej uwagi.